



Sygn. akt II CSKP 469/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa N. Sp. z o.o. w Ż.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń [...] S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyrok wstępnego Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt V AGa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. dnia 28 grudnia 2015 r. nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym zobowiązał pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń [...] spółka akcyjna z siedzibą w W. do zapłaty na rzecz powódki N. [...] spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. kwoty 33 815 971,91 zł tytułem naprawienia

szkody poniesionej na skutek pożaru, który miał miejsce w dniach 6 i 7 września 2014 r. w hali produkcyjno-magazynowej będącej własnością powódki.

Wobec wniesienia przez pozwaną spółkę akcyjną sprzeciwu od nakazu zapłaty Sąd Okręgowy w G. po rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 21 lipca 2016 r. oddalił powództwo.

Sąd ten ustalił, że strony zawarły dwie umowy ubezpieczenia obejmujące ubezpieczenie budynków, maszyn, urządzeń i wyposażenia oraz utraty zysku. Powódka jest spółką działającą na rynku motoryzacyjnym, zajmującą się produkcją komponentów z tworzyw sztucznych części wyposażenia samochodów. Wobec rosnącej liczby klientów i rozwoju spółki, strona powodowa zdecydowała się na przebudowę hali produkcyjno-magazynowej. Zakresem planowanych prac objęto pierwotnie jedynie budowę antresoli technicznej oraz schodów komunikacyjnych wraz z instalacjami, budowę chodnika i wjazdu do budynku, a także budowę fundamentu zewnętrznego. Według zmienionej koncepcji w antresoli miały być zainstalowane dodatkowe dwie linie lakiernicze.

Zgodnie z tymi założeniami strona powodowa uzyskała decyzję o pozwoleniu na budowę nr [...] z 3 kwietnia 2013 r., która została następnie zmieniona decyzją Prezydenta Miasta Ż. nr [...] z 19 lutego 2014 r., w której wprowadzono zmiany dotyczące przeznaczenia powierzchni antresoli z pierwotnie zakładanej magazynowej na służącą zamontowaniu linii lakierniczej. Zdaniem sądu pierwszej instancji, wybudowanie antresoli, wjazdów, dodatkowego fundamentu, instalacji zewnętrznych i wewnętrznych wraz montażem linii lakierniczej i jej zainstalowaniem do antresoli oraz podłączeniem do specjalnie w tym celu wykonanych instalacji, stanowiło funkcjonalno-technologiczną całość. Potwierdzał to zmieniający projekt budowlany określający zakres inwestycji.

Linia lakiernicza została zamówiona przez stronę powodową w H. [...] z siedzibą w Korei Północnej. W celu stabilnego zainstalowania linii lakierniczej konieczne było wywiercenie otworów w antresoli - czynność ta wykonana została przez pracownika H. [...]. Podczas próby przerobienia z wykorzystaniem palnika acetylenowo tlenowego elementu linii lakierniczej, przez wycięcie otworu w jednym z narożników wanny doszło do przecieku stopionego materiału przez jeden z przewierconych w antresoli otworów. W ten sposób doszło do zaprószenia ognia w

magazynie półproduktów znajdującym się pod antresolą. Pracownik H. [...], który doprowadził do pożaru został za to skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż. z 6 października 2015 r.

Sąd Okręgowy odwołał się do treści § 8 pkt 7 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Mienia (OWU Mienia) stanowiących integralną treść umowy ubezpieczenia, który wyłączał odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę powstałą w związku z prowadzeniem prac budowlanych, remontowych i modernizacyjnych. Zdarzenie w postaci pożaru, powstałego na skutek zaprószenia ognia podczas przecinania palnikiem acetylenowo tlenowym elementu wanny, stanowiącej część linii lakierniczej, która miała być przytwierdzona do wybudowanej specjalnie antresoli i podłączona do wykonanych w tym celu instalacji, musiało być, według Sądu, rozpatrywane w kontekście całego przedsięwzięcia realizowanego w hali należącej do powódki. Cała inwestycja dotyczyła modernizacji hali powódki. Od strony formalnej inwestycja nie została podzielona na etapy, takie jak: prace budowlane kończące się odbiorem i uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie samej antresoli a następnie w dalszej kolejności dostarczenie i podłączeniem linii lakierniczej. Potwierdzały to zapisy w dzienniku budowy traktujące montaż i trwałe zespolenie z antresolą linii lakierniczej. Ostatni zapis w tym dzienniku po wybudowaniu antresoli wskazuje, że prace budowlane będą wznowione. Do zdarzenia powodującego szkodę doszło podczas wykonywania prac budowlanych, polegających na przebudowie hali produkcyjno-magazynowej, która zgodnie z zawartą w art. 3 ust. 7a prawa budowlanego miała na celu zmianę parametrów użytkowych i technicznych obiektu. Wszystkie prowadzone prace do czasu ukończenia całej inwestycji pozostawały w związku z pracami modernizacyjnymi (przebudową), których celem było dostosowanie hali do nowych potrzeb powódki.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ochrona ubezpieczeniowa dotyczyła prowadzenia przez powódkę normalnej działalności produkcyjno-usługowej a nie przedsięwzięcia polegającego na modernizacji istniejącego obiektu i jego przystosowanie do rozszerzonego zakresu działalności. W tym kontekście powódka zaniechała obowiązku notyfikacji przewidzianego w § 20 ust. 4 i 5 OWU Mienia, a to uprawniało ubezpieczyciela do odmowy wypłaty odszkodowania.

Sąd Okręgowy - wobec stwierdzenia, że zachodziły przesłanki wyłączające odpowiedzialność pozwanej, a także wobec spełnienia jednej z przesłanek do odmowy wypłaty odszkodowania - nie badał dalszych przesłanek wyłączających odpowiedzialność pozwanej.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniosła powódka. Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Na skutek zażalenia powódki Sąd Najwyższy postanowieniem 15 maja 2018 r., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 15 grudnia 2017 r. wskazując w uzasadnieniu, że sąd odwoławczy, jako sąd działający w apelacji pełnej we własnym obowiązany jest uzupełnić postępowanie dowodowe, w tym o wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowód z przesłuchania stron i ewentualnie dowód z opinii biegłego.

Sąd Apelacyjny w [...] po uzupełniającym postępowaniu dowodowym zmienił zaskarżony przez powoda wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że wyrokiem wstępnym z dnia 15 stycznia 2020 r. uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny podjął się wyjaśnienia, że wydanie wyroku wstępnego jest dopuszczalne także na etapie postępowania apelacyjnego.

W oparciu o dowód z zeznań świadków, osób uczestniczących w negocjacjach Sąd podniósł, że strona powodowa chciała się upewnić, iż umowa ubezpieczenia obejmuje wszystkie ryzyka i co do tej kwestii prowadzono rozmowy. Zawarcie umowy między stronami poprzedzone było negocjacjami pomiędzy Centralą N. w Japonii, a polecaną przez nią firmą A.. Przedstawiciel N. rozumiał postanowienia umowy tak, że wszelkie ryzyka, w tym pożar, są objęte ubezpieczeniem od wszelkich ryzyk. Pozwana wystawiła polisę, ponieważ firma japońska nie ma oddziału w Polsce i nie może tych dokumentów wystawić. Warunki umowy pomiędzy stronami były uzgadniane przez brokera z reasekuratorem, a samo zawarcie umów ubezpieczenia nastąpiło przy pośrednictwie firmy brokerskiej. Przed jej zawarciem nie było kontroli zakładu powódki. Pracownik firmy brokerskiej nie wiedział o prowadzonych pracach modernizacyjnych

w ubezpieczonym obiekcie. Pozwana nie kierowała żadnych pytań co do ryzyk w trakcie negocjacji umowy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że intencją powódki było zawarcie umowy ubezpieczenia obiektu od wszelkich ryzyk, a pozwana, jako ubezpieczyciel, przed zawarciem umowy nie prowadziła inspekcji ubezpieczanego obiektu, ani też nie zadawała pytań co do jego stanu pomimo tego, iż przedmiot ubezpieczenia i sumy ubezpieczenia były znaczne. Sporne umowy ubezpieczenia zostały zawarte w dniu 7 lipca 2014 r. w trakcie prowadzenia robót budowlanych.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji o wyłączeniu odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela jak również co do tego, że zmieniającym pozwoleniem na budowę objęta była inwestycja polegająca na budowie antresoli oraz instalacji wewnętrznych powiązanych z linią lakierniczą wraz z montażem urządzeń. Zarzucił Sądowi pierwszej instancji pominięcie zapisu w dzienniku budowy z dnia 28 lutego 2014 r., że „Zakończono wykonywanie prac budowlanych. Do wykonania pozostała instalacja gazu, wentylacji oraz montaż linii produkcyjnej. Zobowiązuję inwestora do ochrony terenu budowy przed dostępem osób nie upoważnionych. O wznowieniu prac poinformuję osobnym wpisem w dzienniku budowy”.

Do wznowienia tych prac nie doszło a jedynie zostały podjęte prace związane z montażem linii lakierniczej przez firmę zewnętrzną. Zgodnie z przepisami Prawa budowlanego za prace budowlane nie mogą być uznane prace polegające na montażu elementów innych niż budowlanych. Przedmiotem montażu były maszyny, które stanowiły wyposażenie techniczne, a maszyny te nie są budowlami, ani obiektami budowlanymi, ani urządzeniami budowlanymi. Tej oceny nie zmienia konieczność przytwierdzenia wanny stanowiącej część linii lakierniczej do podłoża w celu jej stabilizacji, skoro tak samo postępuje się często dla zachowania stabilizacji szeregu maszyn a nawet użytkowanych powszechnie mebli zgodnie z zaleceniami producentów. Poza tym Sąd podniósł, że dostawę i montaż linii lakierniczej zapewniała firma H. [...] na podstawie odrębnej umowy.

Nawiązując do treści § 8 pkt 7 OWU Mienia Sąd Apelacyjny uznał, że prace, w których wyniku prowadzenia wybuchł pożar, nie można zakwalifikować jako prac modernizacyjnych, które polegają na trwałym ulepszeniu istniejącego obiektu

budowlanego prowadzącym do zwiększenia jego wartości użytkowej, ale spełniające kryterium prac montażowych.

Sąd Apelacyjny dokonując wykładni postanowień umowy wraz z OWU Mienia uznał, że nie było potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego co do charakteru prac w wyniku których wybuchł pożar pomimo wskazania takiej potrzeby w uzasadnieniu kasatoryjnego wyroku z dnia 15 grudnia 2017 r.

Sąd drugiej instancji wskazał ponadto, że brak również podstaw do przyjęcia, wbrew twierdzeniom pozwanej i stanowisku Sądu pierwszej instancji, iż powódka naruszyła wynikający z § 20 ust. 4 OWU Mienia obowiązek powiadomienia ubezpieczyciela o każdej zmianie okoliczności „w odniesieniu do normalnych warunków prowadzenia działalności jakimi są np. zmiana procesów technologicznych, prowadzenie prac modernizacyjnych, remontowych powstałych w czasie trwania umowy ubezpieczenia, mających wpływ na ocenę ryzyka przyjętego ubezpieczenia, zwiększenie prawdopodobieństwa powstania szkody lub zwiększenia jej rozmiarów”. Sąd Apelacyjny uznał, że obowiązek ubezpieczającego ogranicza się do udzielenia ubezpieczycielowi przed zawarciem umowy ubezpieczenia rzetelnych informacji, a także bieżącego informowania go o zmianach, o które ten zapytywał przed zawarciem umowy.

Za niezasadne uznał również odwoływanie się pozwanej do art. 827 § 1 k.c. i § 8 pkt 2 OWU Mienia jako podstawy wyłączenia jej odpowiedzialności. Zdaniem pozwanego ubezpieczyciela szkoda powstała w wyniku rażącego niedbalstwa powódki przez brak właściwego nadzoru nad wykonawcami i podwykonawcami, dopuszczenia do prowadzenia w jej obiekcie prac z rażącym naruszeniem powszechnie obowiązujących przepisów prawa w zakresie ochrony przeciwpożarowej i BHP, a także nieprawidłowe składowanie niebezpiecznych materiałów pod antresolą, na której prowadzono prace niebezpieczne pod względem pożarowym, co uzasadnia odwołanie się do art. 827 § 1 k.c. i § 8 pkt 2 OWU. Zdaniem Sądu drugiej instancji, reprezentantom powódki nie sposób zarzucić wyrządzenia szkody umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa poprzez magazynowanie materiałów palnych pod terenem wykonywania robót a jednocześnie nie mogą oni ponosić odpowiedzialności za sposób wykonywania prac montażowych przez firmę, której te prace powierzono. Powierzenie prac

montażowych firmie specjalistycznej nie dawało podstaw do ograniczenia odpowiedzialności pozwanej, skoro pożar niewątpliwie nie był następstwem zachowania osób objętych art. 827 k.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniosło pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń [...] Spółka Akcyjna w W., które zarzuciło naruszenie prawa materialnego tj.: art. 3 pkt 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – pr. bud. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że prace polegające na instalacji linii lakierniczej na nowo wybudowanej antresoli w hali powoda nie stanowią robót budowlanych w rozumieniu tego przepisu; art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu nieuprawnionej, zawężającej interpretacji pojęcia „prac modernizacyjnych” użytych w ogólnych warunkach ubezpieczenia i uznanie, że „prace modernizacyjne” nie obejmują prac montażowych lub instalacji; art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w związku z samym posłużeniem się sformułowaniem „ubezpieczenie od wszystkich ryzyk” w nazwie umowy ubezpieczenia ubezpieczający ma uzasadnione podstawy, by twierdzić, że umowa ta nie zawiera żadnych wyłączeń odpowiedzialności; art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie poprzez pominięcie wpływu uczestnictwa profesjonalnego brokera ubezpieczeniowego reprezentującego ubezpieczającego w jej negocjowaniu na wykładnię umowy ubezpieczenia; art. 815 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na pominięciu znaczenia uczestnictwa profesjonalnego brokera ubezpieczeniowego w negocjowaniu umowy ubezpieczenia na określenie sposobu wykonania powinności informacyjnych ubezpieczającego zastrzeżonych w tym przepisie, a także polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że na ubezpieczycielu ciąży obowiązek oględzin ubezpieczanego mienia, podczas gdy obowiązek taki nie wynika z analizowanego przepisu, jego realizacja byłaby niewykonalna w przypadku każdej umowy ubezpieczenia zawieranej przez ubezpieczyciela, a ponadto nakładanie takiego obowiązku na ubezpieczyciela byłoby szczególnie bezzasadne, gdy ubezpieczający jest reprezentowany przez profesjonalnego brokera ubezpieczeniowego, informującego ubezpieczyciela o okolicznościach dotyczących ubezpieczanego ryzyka w tzw. slipie brokerskim; art. 815 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię

polegającą na przyjęciu, że ubezpieczający lub ubezpieczony jest zobowiązany do zgłaszania ubezpieczycielowi jedynie zmiany tych okoliczności, o które ubezpieczyciel wyraźnie zapytywał w formularzu oferty lub w innych pismach przed zawarciem umowy ubezpieczenia, nawet jeśli umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia jednoznacznie określają zakres okoliczności, których zmiana powinna być notyfikowana ubezpieczycielowi; art. 827 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której szkoda powstała wskutek rażącego niedbalstwa reprezentantów powoda, przejawiającego się w zorganizowaniu działalności należącego do niego zakładu w ten sposób, że w bezpośrednim sąsiedztwie pożarowo niebezpiecznych robót budowlanych polegających m.in. na instalacji linii lakierniczej na nowo wybudowanej antresoli technicznej w hali Powoda, wymagających wykonywania przeróbek zarówno w samej linii lakierniczej, jak również ingerencji w konstrukcję antresoli, co nastąpiło m.in. z użyciem narzędzi takich jak szlifierki kątowe i palniki acetylenowe, składowane były materiały łatwopalne.

Pozwana spółka oparła skargę kasacyjną także na naruszenia przepisów postępowania tj.: art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 6 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie wnioskowanych dowodów z opinii biegłego do spraw budownictwa oraz biegłego do spraw ochrony przeciwpożarowej i zasad BHP na okoliczności, istotne dla rozstrzygnięcia; art. 318 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku wstępnego po zamknięciu rozprawy, podczas gdy z brzmienia przepisu wynika, że sąd obowiązany jest po wydaniu wyroku wstępnego do zarządzenia dalszej rozprawy lub jej odroczenia w celu orzeczenia o wysokości żądania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pomimo występujących w piśmiennictwie rozbieżności w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że wyrok wstępny może zostać wydany zarówno przez sąd pierwszej jak i drugiej instancji (poza przytoczonym przez Sąd Apelacyjny wyrokiem Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2011 r., I PK 277/10, zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z 7 marca 1938 r., C.II 2346/37; z 27 stycznia 1947 r., C.III 894/46, OSN 1947, nr II, poz. 57; z 18 września 1963 r., II PR 632/62). Możliwość

taką, ze względu na zakres rozstrzygnięć sądu odwoławczego należy wyłączyć jedynie w postępowaniu po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty (art. 493 § 4 k.p.c. - zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r., IV CKN 151/00, OSNC 2001/5/71) oraz po wniesieniu sprzeciwu od wyroku zaocznego (art. 347 k.p.c.).

Wyrok wstępny, chociaż nie kończy postępowania, jest wyrokiem samodzielnym w takim znaczeniu, że podlega odrębnemu zaskarżeniu nie tylko apelacją, ale dalej skargą kasacyjną (postanowienia SN: z 6 stycznia 1999 r., II CKN 110/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 129; z 20 października 1997 r., I CZ 155/97; z 24 lipca 2014 r., II CZ 28/14). Jednocześnie wyrok wstępny nie ma samoistnego charakteru albowiem nie może funkcjonować bez wydania wyroku końcowego. Strona powodowa może wprawdzie wnosić o wydanie wyroku wstępnego, to jednak w każdej sprawie decyzja w tym zakresie należy do sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 1997 r., I CKN 30/96). Wyrok wstępny nie rozstrzyga ostatecznie sporu, ale tylko o tym, że usprawiedliwiona jest zasada dochodzonego roszczenia. Dlatego zgodnie z art. 318 §1 i 2 k.p.c. po wydaniu wyroku wstępnego sąd prowadzi dalej postępowanie w sprawie zarządzając dalszą rozprawę, bądź jej odroczenie, przy czym w razie zarządzenie dalszej rozprawy, wyrok co do wysokości żądania, jak również rozstrzygnięcie co do kosztów może zapaść dopiero po uprawomocnieniu wyroku wstępnego.

W związku z tym niewątpliwie wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku wstępnego po zamknięciu rozprawy narusza art. 318 § 1 k.p.c. w sposób, który może być skuteczną podstawą skargi kasacyjnej. Wyrok wydany po zamknięciu rozprawy powinien kończyć postępowanie w sprawie. Z takim tylko wyrokiem mogła liczyć się strona wnosząca skargę kasacyjną. Należy też zważyć, iż po zamknięciu rozprawy Sąd odroczył ogłoszenie wyroku na oznaczony, dwutygodniowy termin. Wydany w tej dacie i w tym trybie wyrok również powinien mieć charakter wyroku kończącego postępowanie w sprawie a do czasu jego wydania obowiązują ograniczenia w zakresie uwzględnienia twierdzeń i wniosków dowodowych stron zgłoszonych po zamknięciu rozprawy (art. 224 § 2, 316 § 2 k.p.c.).

Do naruszenia przepisów postępowania doszło także przez nieprzeprowadzenie wnioskowanego dowodu z opinii biegłego do spraw ochrony przeciwpożarowej i zasad BHP na istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności

dotyczące zachowania przez powoda wymogów bezpieczeństwa dla prowadzonych robót, które ze względu na treść art. 827 § 1 k.c. a także § 8 ust. 2 i § 17 ust. 3 OWU Mienia mogą wyłączyć odpowiedzialność ubezpieczyciela. Objęta wnioskiem ocena obejmowała istotny dla rozstrzygnięcia czas wykonywania robót związanych z instalacją linii lakierniczej. Tymczasem uwzględniona przez Sąd w tym zakresie decyzja Komendanta Miejskiej Straży Pożarnej w Ż. oraz Protokół ustaleń czynności kontrolno-rozpoznawczych odnoszą się do stanu przed wykonaniem tych robót. Na potrzebę przeprowadzenia wnioskowanego dowodu powoływał się Sąd Apelacyjny przy wydaniu orzeczenia kasatoryjnego. Potrzeby tej nie wyklucza na późniejszym etapie postępowania stwierdzenie Sądu, że przepisy przeciwpożarowe naruszył pracownik osoby trzeciej albowiem zarzuty strony pozwanej dotyczą zachowania reprezentantów powodowej spółki w kontekście zabezpieczenia materiałów palnych występujących w miejscu wykonywania z użyciem otwartego ognia.

Podobnie należy ocenić zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego do spraw budownictwa co do charakteru prac w wyniku, których wybuchł pożar. Sąd Apelacyjny, pomimo dostrzeżenia na wcześniejszym etapie postępowania potrzeby przeprowadzenia tego dowodu, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rezygnując z tego dowodu nie wyjaśnił w żaden sposób, co doprowadziło do zmiany stanowiska.

Wskazany w skardze kasacyjnej art. 65 k.c. określa, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, zaś w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Oznacza to, że ustawodawca opowiedział się za tzw. kombinowaną metodą wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym.

Nie można jednocześnie pominąć, iż wykładnia odnosi się do umowy ubezpieczenia a to wymaga sięgnięcia do treści art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. z 2003 r., Nr 14, poz. 1151 ze zm. dalej jako „ustawa o działalności ubezpieczeniowej”) obowiązującej w dacie zawarcia umowy przez strony. Zgodnie z art. 12 ust. 3 ogólne warunki

ubezpieczenia i umowa ubezpieczenia powinny być formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Sankcją związaną z tym nakazem jest wyrażona w ust. 4 art. 12 ustawy o działalności ubezpieczeniowej reguła interpretacyjna, według której postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 maja 2004 r., V CSK 481/03; z 16 września 2016 r., IV CSK 711/15).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podzielany jest pogląd, że nakaz formułowania ogólnych warunków i umowy ubezpieczenia w sposób jednoznaczny i zrozumiały oraz związana z nim sankcja ma zastosowanie bez względu na to, czy kontrahentem zakładu ubezpieczeń jest przedsiębiorca, czy konsument (wyroki Sądu Najwyższego: z 5 października 2018 r., I CSK 608/17, z 12 kwietnia 2019 r., I CSK 321/18, OSNC 2020, nr 2, poz. 21; z 30 marca 2019 r., II CSKP 19/21). Co więcej, przyjmuje się, że przepis art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej ma zastosowanie także wtedy, gdy kontrahent zakładu ubezpieczeń był przy zawieraniu umowy reprezentowany przez brokera ubezpieczeniowego biorącego udział w redagowaniu postanowień umownych. Jednak nie można wykluczyć, że uczestnictwo w procesie zawierania umowy po stronie kontrahenta obsługi brokerskiej może *in casu* prowadzić do zniwelowania dysproporcji w zakresie wiedzy i doświadczenia między stronami. Tych okoliczności nie ustalił i rozważył Sąd Apelacyjny poprzestając jedynie na stwierdzeniu zawarcia umów ubezpieczenia przez powódkę za pośrednictwem firmy brokerskiej bez kontroli zakładu powódki i wiedzy ze strony firmy brokerskiej, iż na podstawie pozwolenia budowlanego w objętym ubezpieczeniem budynku prowadzone są prace polegające na budowie antresoli, na której miała być zainstalowana kolejna linia lakiernicza.

W związku z zarzutem naruszenia art. 815 § 1 i 2 k.c. należy zważyć, iż brak jest dostatecznych ustaleń dotyczących uzgodnień warunków umowy pomiędzy reprezentującą powódkę profesjonalną firmą brokerską a pozwanym Towarzystwem Ubezpieczeń jako reasekuratorem japońskiej firmy A.. Istotne jest zwłaszcza to, jakie informacje podała firma brokerska na temat przedmiotu ubezpieczenia i ryzyka ubezpieczeniowego. Jeżeli umowa ubezpieczenia zostaje

zawarta na podstawie tych informacji i złożonej w oparciu o te informacje przez ubezpieczyciela oferty, to nie istnieją okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty lub w innych pismach przed zawarciem umowy, o których mowa w art. 815 § 1 k.c. Słusznie jednak w tej sytuacji podnosi się w doktrynie brak uzasadnienia dla wprowadzania rozróżnienia sytuacji, w której klient udziela niezgodnych z rzeczywistością informacji, o które zapytywał ubezpieczyciel, oraz sytuacji, w której podaje takie informacje z własnej inicjatywy. Wobec tego dopiero ustalenie wskazanych okoliczności obejmujących informacje firmy brokerskiej dotyczące przedmiotu ubezpieczenia i ryzyka ubezpieczeniowego pozwoli rozważyć, czy doszło do naruszenia po stronie powódki obowiązku notyfikacji określonych zmian mających wpływ na ocenę tego ryzyka, wynikającego także z § 20 ust. 4 OWU Mienia i obejmującego każdą zmianę okoliczności w odniesieniu do „normalnych warunków prowadzenia działalności”.

Wobec tego, że nie zostały ustalone wszystkie fakty pozwalające na subsumcję nie można poddać ocenie to, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zinterpretował i zastosował art. 815 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2012 r., II PK 117/11; z 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, Nr 9, poz. 128; z 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04; z 24 kwietnia 2019 r., IV CSK 47/18; postanowienie Sądu Najwyższego z 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz wymienione wyroki) podkreśla się, że dyrektywa zawarta w art. 12 ust. 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej nie może być rozumiana w taki sposób, że każda rozbieżność co do sensu umowy ubezpieczenia musi być rozstrzygana na korzyść kontrahenta zakładu ubezpieczeń. Nie jest też tak, że posłużenie się wieloznacznym (nieostrym, niedookreślonym) wyrazem lub zwrotem językowym w każdym przypadku skutkować musi stwierdzeniem niejednoznaczności postanowienia umowy w rozumieniu cytowanego art. 12 ust. 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej ze skutkiem niekorzystnym dla zakładu ubezpieczeń. Nakaz, o którym mowa w tym przepisie, nie wyklucza podjęcia zabiegów interpretacyjnych zmierzających do usunięcia niejednoznaczności przy pomocy odwołania się do kontekstu językowego i innych typowych metod interpretacji wypowiedzi językowych. Odmienne założenie prowadziłoby do niemającego oparcia w ustawie wniosku, że umowa ubezpieczenia

nie podlega wykładni według reguł przewidzianych w art. 65 k.c., a *de facto* jedyna właściwa dla niej dyrektywa interpretacyjna wynika z art. 12 ust. 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej (wyroki Sądu Najwyższego: z 29 stycznia 2009 r., V CSK 291/08, OSNC-ZD 2009, nr 3, poz. 84; z 12 kwietnia 2019 r., I CSK 321/18, OSNC 2020, nr 2, poz. 21).

Brak zdefiniowania użytych w OWU Mienia określeń z dziedziny prawa budowlanego uzasadnia odwołanie do odpowiednich postanowień ustawy Prawo Budowlane. Odwołanie to powinno jednak uwzględnić nie tylko całą umowę ubezpieczenia i OWU Mienia, ale także i te przepisy szeroko rozumianego prawa budowlanego, które poza definicjami ustawowymi mogą mieć znaczenie dla określenia zakresu ubezpieczenia jak i zakresu wyłączeń odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Ocena tych okoliczności wymaga wiadomości specjalnych. Potwierdza to niewystarczające odwołanie się do zapisu w dzienniku budowy o zakończeniu prac budowlanych, skoro w tym samym wpisie zaznaczono, że do wykonania pozostała instalacja gazu, wentylacji oraz montaż linii produkcyjnej a informacja o wznowieniu prac zostanie zamieszczona w dzienniku budowy. Wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczyło także prac modernizacyjnych, które nie zostały zdefiniowane w Prawie budowlanym a Sąd uznając, że prace te polegają na trwałym ulepszeniu istniejącego obiektu budowlanego prowadzącym do zwiększenia jego wartości użytkowej znaczenia nie wyjaśnił dlaczego wykluczył, iż tego rodzaju prace były wykonywane. Nie można także zapominać, że wyłączenie odpowiedzialności wskazane w § 8 OWU Mienia odnosiło się do szkód powstałych w związku z prowadzeniem lub w następstwie prowadzenia prac budowlanych a do tej kategorii bez wątpienia należały prace przy budowie antresoli włącznie z wierceniem specjalnych otworów służących do zainstalowania urządzenia stanowiącego element linii lakierniczej.

Dowód z opinii biegłego sądowego, o którym stanowi art. 278 § 1 k.p.c. ma wprawdzie szczególny charakter, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14). Niekiedy jednak

samo dokonanie ustaleń faktycznych wymaga dysponowania wiedzą techniczną oraz doświadczeniem w danej dziedzinie i może uzasadniać zasięgnięcie opinii biegłego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNCP 1985, nr 2-3, poz. 37). Sąd nie może jednak oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 102).

Stwierdzenie potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych stanowiące zarazem uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej dotyczącą naruszenia przepisów postępowania dotyczących postępowania dowodowego i faktycznej podstawy wyrokowania nie pozwalają na szerszą, stanowczą ocenę pozostałych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

[as]

jw